



*Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych,
składamy najserdeczniejsze życzenia:
dużo zdrowia, radości, smacznego jajka,
mokrego dynруса, mnóstwo
wiosennego optymizmu
oraz samych
sukcesów składa:*

Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej
„ROW”

W numerze:

Radosne Świąta Wielkanocne
czytaj na str. 3

Bajkowy świat na ścianie
czytaj na str. 8

Życ z umiarem
czytaj na str. 9





Wesołych świąt!

Życzę Państwu radosnych Świąt Wielkanocnych wypełnionych nadzieją budzącą się do życia wiosny i wiarą w sens życia. Pogody w sercu i radości płynącej z faktu Zmartwychwstania Pańskiego oraz smacznego Święconego w gronie najbliższych osób.

Niech czas wielkanocny utrzyma nasze marzenia w mocy i oby wszystkie nasze życzenia spełniły się i aby nie zabrakło nam wzajemnej życzliwości, abyśmy przez życie kroczyli w ludzkiej godności i niech symbol boskiego odrodzenia był i będzie dla nas celem do spełnienia.



Prezes Zarządu SM „ROW”
JAN GRABOWIECKI

24 – 28 kwietnia 2017 r.

TERMINY WALNEGO ZGROMADZENIA CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „ROW”

Jak co roku dokonujemy w naszej Spółdzielni oceny tego co zrobiliśmy przez minionie 12 miesięcy. Uchwalamy też kierunki rozwoju działalności gospodarczej oraz społecznej i kulturalnej, które nasza Spółdzielnia będzie realizować w najbliższym czasie. Służą temu częściowe Walne Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW”. Walne Zgromadzenia, podobnie do lat poprzednich, odbędą się w czasie 5 spotkań.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW” zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i § 70 Statutu, zawiadamia, że zwołuje częściowe WALNE ZGROMADZENIE w następujących terminach:

● **24.04.2017 r. o godz. 17.00** dla członków osiedla Dąbrówki, Piastów i XXX – lecia PRL (część I) w I Liceum Ogólnokształcącym im 14 Pułku Powstańców Śl. w Wodzisławiu Śl. przy ul. Szkolnej 1

● **25.04.2017 r. o godz. 17.00** dla członków osiedla Centrum (część II) w I Liceum Ogólnokształcącym im 14 Pułku Powstańców Śl. w Wodzisławiu Śl. przy ul. Szkolnej 1

● **26.04.2017 r. o godz. 17.00** dla członków zamieszkałych na terenie gminy Radlin (część III) w Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie ul. Mariacka 9

● **27.04.2017 r. o godz. 17.00** tj. czwartek dla członków zamieszkałych na terenie gminy Rydułtowy (część IV) w Rydułtowskim Centrum Kultury „FENIKS” w Rydułtowach ul. Strzelców Bytomskich 9a

● **28.04.2017 r. o godz. 17.00** tj. piątek dla członków zamieszkałych na terenie gminy Pszów (część V) w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Pszowie ul. Traugutta 32.

Porządek obrad Walnego Zgromadzenia obejmuje:

1. Otwarcie Walnego Zgromadzenia.
2. Wybór Prezydium Zebrania.
3. Wybór Komisji Skrutacyjnej.
4. Przedstawienie sprawozdania Rady Nadzorczej z działalności za 2016 rok.
5. Podjęcie Uchwały dotyczącej zatwierdzenia sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej za 2016 r.
6. Przedstawienie sprawozdania Zarządu Spółdzielni z działalności za 2016 r. oraz z realizacji Uchwał Walnego Zgromadzenia z dnia 29.04.2016 r.
7. Podjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania rocznego Zarządu Spółdzielni za 2016 rok.
8. Podjęcie Uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2016 rok.
9. Podjęcie Uchwał w sprawie udzielenia absolutorium członkom Zarządu za 2016 rok.

10. Powołanie Komisji Wyborczej i przeprowadzenie wyborów.

11. Podjęcie Uchwały w sprawie przeprowadzenia wyborów do Rady Nadzorczej. Tryb wyborów Rady Nadzorczej określa § 74 ust. 5 do 8 statutu Spółdzielni.

12. Podjęcie Uchwały w sprawie podziału nadwyżki bilansowej wg stanu na 31.12.2016 r.

13. Podjęcie Uchwały w sprawie oznaczenia najwyższej sumy zobowiązań jaką może zaciągnąć Spółdzielnia.

14. Zamknięcie obrad.

Informujemy, że do potwierdzenia członkostwa Spółdzielni przed rozpoczęciem Zebrania konieczne jest posiadanie dokumentu tożsamości, w związku z powyższym prosimy o wcześniejsze przybycie.

W przypadku, gdy członek posiada tytuł prawny do kilku lokali, dla których jest różna własność części Walnego Zgromadzenia decyduje położenie lokalu, do którego członek prawo uzyskał najwcześniej.

Zarząd Spółdzielni informuje, że sprawozdanie finansowe, raport i opinia biegłego Rewidenta oraz wszystkie projekty Uchwał, które będą przedmiotem obrad Walnego Zgromadzenia wraz z pozostałymi materiałami zostaną wyłożone do wglądu, w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Wodzisławiu Śl. przy ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43 pokój nr 7, w godzinach od 8.00 do 14.00.



Radosne Święta Wielkanocne

Nadchodzą radosne Święta Wielkanocne i jak co roku cieszymy się wiosennym pięknem budzącej się do życia przyrody, ciepłem słonecznych promieni, kolorami kwiatów, zielenią łąk i skwerów. W atmosferę tych Świąt wpisuje się też harmonia bijących wielkanocnych dzwonów i śpiew pieśni, w których w tym czasie szczególnie często rozlega się radosne Alleluja! Tak jak polskie kolędy są pięknym dziedzictwem naszej narodowej kultury, jak w to dziedzictwo wpisuje się piękno pieśni wielkopostnej, Gorzkich Żali, w których treść wpisuje się przeżycie męki Chrystusa usposabiającej duszę człowieka do osobistej refleksji nad swoim życiem prowadzącej do pokuty i naprawy popełnionych błędów, tak samo pieśń wielkanocna w ton uwielbienia Zmartwychwstania Chrystusa wpisuje odnalezienie sensu naszego nawrócenia, którym jest ostateczne zwycięstwo dobra nad złem w kontekście wszystkich spraw naszego życia.

Radosne Alleluja! słowo pochodzące z języka hebrajskiego oznacza: hallelu – jah, co można przetłumaczyć: Chwalcie Jahwe, Chwalcie Boga, Chwalcie Pana. Słowo to spotykamy już w Piśmie Świętym Starego Testamentu, głównie w psalmach. Komentatorzy Pisma św. wyróżniają nawet grupę psalmów określaną jako psalmy allelujatyczne, których treścią jest szczególne uwielbienie Boga za wszelkie stworzone dobro, którym Bóg obdarzył świat i człowieka. W Nowym Testamencie słowo Alleluja jest wysławianiem Boga za dzieło stworzenia, oraz za dzieło odkupienia człowieka, które dokonało się przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. I tak od początków chrześcijaństwa radosne Alleluja! na cześć Chrystusa Zmartwychwstałego rozbrzmiewa ubogacone wspaniałymi melodiami od rozbrzmiewających w prastarych świątyniach melodii, szczególnie dostojnego chorału gregoriańskiego, którego piękno dziś na nowo odkrywamy, przez włączenie radosnego Alleluja w słowa pieśni wielkanocnej, jak na przykład stara polska pieśń wielkanocna: „Chrystus zmartwychwstan jest” i inne śpiewane

w naszych kościołach pieśni, w których równocześnie zachowały się staropolskie zwroty językowe, przez piękne współczesne pieśni wielkanocne, aż po wspaniałe wielogłosowe chóralskie dzieła sławnych kompozytorów tworzących swe dzieła w różnych historycznych okresach i stylach twórczości muzycznej, wśród których nie można pominąć wprost wiodącego i wszystkim znanego Alleluja! Haendla z napisanego przez niego oratorium: „Mesjasz”. Alleluja! – Chwalcie

Pana! niech rozbrzmiewa śpiewane z sercu każdego z nas.

Szanowni Czytelnicy tego słowa!

Pragnę w tym miejscu zwrócić naszą uwagę na Osobę Jezusa Chrystusa, który jest główną postacią stojącą przed nami w tym okresie Świąt Wielkanocnych. W okresie Wielkiego Postu, który poprzedza obchód tych Świąt wpatrywaliśmy się

dokończenie na str. 4



w tajemnicę Jego przyjścia, jako Syna Boga, który stał się człowiekiem, wszedł w nasze ludzkie życie, wsłuchiwalimy się w Jego naukę, byliśmy świadkami cudów, uzdrowień, pochylania się z miłością i słowami przebaczenia nad losem a nieraz i życiowym błędem człowieka, wreszcie staliśmy się świadkami niesłusznego oskarżenia i krzyżowej męki i śmierci. Teraz wpatrzni w otchłań pustego grobu przeżywamy cud Jego zmartwychwstania najbardziej potwierdzający Jego bóstwo i nadający sens Jego nauce, ale i naszej wierze i życiu według wiary, nadający sens każdemu dobru.

Stojąc wobec tajemnicy męki, śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa nie sposób nam zdobyć się na refleksję bliską każdemu człowiekowi. Nie obce jest każdemu z nas pytanie o to gdzie byli ci ludzie, którym Jezus przywrócił zdrowie, przebaczał, którzy słuchali Jego nauki a w Niedzielę Palmową wołali: „Hosanna!”. W Wielki Piątek na dziedzińcu Piłata rozległ się złowrogi okrzyk: Ukrzyżuj Go! Może ten okrzyk był spowodowany strachem, a może był skutkiem tak zwanej psychologii tłumu, który podburzony i zmanipulowany potrafił wydać wyrok śmierci nawet wtedy gdy sam Piłat uznał, że Jezus jest niewinny.

Zastanawiam się nad tym, jak ten kontekst Jezusowej męki ciągle potrafi się uobecniać w naszym życiu. Z jednej strony tyle dobra dzieje się wśród nas, tyle dobrych zamierzeń, planów, postanowień i konkretnych czynów, usiłowania naprawy błędów dla dobra osobistego, dobra rodziny, dobra społecznego, by lepiej się żyło każdemu z nas, a z drugiej strony ustawiczna negacja, krytyka, szukanie li tylko swojej racji. Jak to jest, że ochrzczeni usiłują samego Boga poprawiać w za-

sadniczych kwestiach jakimi są: prawo do życia, prawo do rodziny związanej przed Bogiem nierozdzielny związek sakramentu małżeństwa, prawo do uczciwej pracy ale i do uczciwego wynagrodzenia, prawo do godziwych warunków życia i do należnego szacunku dla każde-

nia pokarmów i siedzenia przy bogato zastawionych stołach, czego wszystkim z całego serca życzymy. Jednak trzeba byśmy w te Święta umieli się rozradować wszystkim co jest dobre i tym dobrem umieli się dzielić, to dobro zauważyć i to dobro pomnażać. Wiosenna atmosfera bu-

Jezus zmartwychwstał!

Alleluja!



go człowieka i wiele innych spraw, które mogłyby uczynić lepszym nasze życie. Zmartwychwstanie Pana Jezusa, Święta Wielkanocne to święta zwycięstwa życia nad śmiercią, zwycięstwa dobra nad złem, to święta wielkiej nadziei, którą każdy może na nowo odnaleźć. Chrystus zmartwychwstał nie wypomina grzechów Marii Magdaleny, ale czyni ją świadkiem swego zmartwychwstania, nie wypomina Piotrowi tego, że się go zaparł, ale czyni go najwyższym pasterzem Kościoła, a załknieni apostołowie potwierdzą wiarę w zmartwychwstanie Pana Jezusa ceną swego życia i męczeńskiej śmierci.

Trzeba abyśmy obchód Świąt Wielkanocnych nie ograniczali tylko do święce-

dzącego się życia niech ożywi nasze serca. W wielkanocnym świetle zdobądźmy się na to, by z wdzięcznością spojrzeć na coraz piękniejszą naszą ziemię, na nasze miasta, osiedla, wioski, zieleń pól i ogrodów, dzieła Bożej dobroci i pracy ludzi, którzy na tej ziemi żyją.

Tegoroczne Święta Wielkanocne niech znowu będą dla nas świętami wielkiego nawrócenia serc ku dobru, które niech dokona się pod opieką Matki Boskiej Fatimskiej w 100 lecie jej objawień, których treść w szczególny sposób rozbrzmiewa na naszej wodzisławskiej ziemi w „Śląskiej Fatimie”, którą jest Jej sanktuarium w Turzy Śląskiej. Święta Wielkanocne niech pomogą nam z radosną wdzięcznością spojrzeć sobie w oczy, obdarzyć dobrym słowem, wzajemną pomocą i życzliwie spojrzeć w oczy tych, którzy czuwają nad tym, by nam się dobrze żyło. Znowu usłyszymy radosny głos wielkanocnych dzwonów, zaśpiewamy radosne Alleluja i wyjdziemy z rezurekcyjną procesją aby wielbić Chrystusa, który zmartwychwstał i tym samym głosić zwycięstwo życia nad śmiercią, zwycięstwo dobra nad złem. Takiego przeżycia Świąt Wielkanocnych, w którym wyraźniej dostrzeżemy dobro nas otaczające i w którym jak najwięcej radości zagości w naszych sercach, w naszym życiu osobistym, rodzinnym i społecznym, sobie, Ojcom naszych miast i osiedli, wszystkim żyjącym „pod wspólnym dachem” sobie życzymy.

Wesołego Alleluja!
Ks. Józef Moczygęba



WIELKANOC *bogactwo tradycji*

*Jedne zwyczaje zanikają,
inne pojawiają się,
a jeszcze inne
niezmiennie trwają
przez pokolenia*



Święta Wielkanocne to rocznica śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Wielkanoc to jednak również przekazywane z pokolenia na pokolenie tradycje. Nasiąkamy nimi od dziecka i bez nich święta nie byłyby tym czym są.

Górny Śląsk słynie z bogactwa zwyczajów związanych ze świętami. Triduum Paschalne i Wielkanoc to dla mieszkańców naszego regionu szczególnie czas modlitwy i zadumy, ale także kultywowania tych dawnych tradycji. Wiele jednak z nich już zanikło, pojawiły się jednak inne przywiezione tu przez przybyszy z różnych części Polski, a wcześniej np. na początku XX wieku z Niemiec. Jednak obecnie komercyjny, powielany w masowych środkach komunikacji, model spędzania świąt, skutecznie wypiera dawne obyczaje. Na pewno już

do nich nie wrócimy jednak warto o nich przypominać.

Obchody Wielkiego Tygodnia rozpoczynają się w Niedzielę Palmową. W ten dzień święci się palmy wielkanocne, które są symbolem odradzającego się życia, nadziei wiosny i triumfalnego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy.

U nas na Śląsku palmy do święcenia zawsze wykonuje się z wierzbowych witek, bo one pierwsze rozwijają się wiosną. Po poświęceniu palmy w kościele i powrocie do domu domownicy lykają po jednym albo po trzy „wierzbowe kotki”, gdyż wierzą, że chronią one przed chorobami gardła.

Wielka Środa to czas sprzątania, zwane go grzebaniem żuru. Ale na Górnym Śląsku tak nazwano zwyczaj żegnania się z żurem, który był głównym daniem w czasie 6 tygodniowego postu. Grzebano także śledzia, który zastępował mięso w czasie wielkiego postu.

Wielki Czwartek. W tym dniu mszą Wierzy Pańskiej rozpoczyna się obchód największych świąt – Wielkanocy. W czwartek gospodarz z poświęconej palmy robi krzyżyki, które w Wielki Piątek wyniesie w pole. Gospodynie na Śląsku kończą porządki przedświąteczne w środę. W kościołach milkną dzwony, a zamiast nich używa się drewnianych klekotek, kołatek.

Wielki Piątek to dzień najbogatszy w obrzędach. Kiedyś, rano – ojciec rodziny dawał klapsy dzieciom ze słowami „za Boże rany”. Całe rodziny szły do rzeki czy strumyka obmyć się – woda chroniła od chorób, nabierała też magicznej mocy. Miała



JAJKO

Jajko ma sens symboliczny, malowanie go było jednym z warunków istnienia świata. Zajmują się tym głównie kobiety. Na stole wielkanocnym jajko króluje, od wieków uważane za symbol początku i źródła życia. Uważa się je również za znak Zmartwychwstania, odradzanie i powrotu do życia. W ludowych wierzeniach jajko było lekarstwem na chorobę, urok, chroniło przed pożarem, zapewniało szczęście, pomyślność i urodzaj. Było pomocne we wróżbach matrymonialnych, stąd zabawy typu kulanie jajec. Zajączek jest symbolem odradzającej się przyrody, wiosny i płodności.

Zdobienie jajek – powszechne jest zdobienie jednobarwne, tak zwane kraszenie (od słowa krasić, barwić), stąd nazwa kraszanki lub kroszonki. Pierwotnie jajka barwiono barwnikami naturalnymi, uzyskiwanymi z wywaru roślinnego, na przykład z wywaru płatków cebuli, kory dzikiej jabłotki lub nasion wrotycza, z którego uzyskiwano odcienie koloru żółtego łącznie z brązem. Z wywaru piołunu, bylicy, dzikiego bzu, sasanki, płatków bławatu lub świeżych pędów żyta uzyskiwano kolory zielony, niebieski. Czarną barwę uzyskiwano z wywaru kory olchowej, dębowej lub łupin orzecha włoskiego. Najczęściej spotykana technika zdobienia jajek w centralnych częściach Śląska – to skrobienie rysunku brzytwą, żyletką lub innym ostrym narzędziem na barwionym na jeden kolor jajku. Popularnymi tutaj motywami są witki, gałązki, kwiatki, pączki, listki oraz linie dzielące powierzchnię jaja. Stosuje się także wytrawianie, pisane woskiem, malowanie farbami, pisakami lub piórkami i tuszem.

Kolor kroszonek (pisanek) robionych na Śląsku ma swoje istotne znaczenie: czerwony – miłość, zielony – nadzieja, żółty – dla chłopaka, którego się nie chce, czarny – dla ważnych ludzi np. księdza, sołtysa



zmywać grzechy, ale też korzystnie wpływać na zdrowie i urodę. Dziewczęta uważały, że dzięki niej pozbędą się wyprysków, wybielą skórę, a nawet zlikwidują piegi, które uchodziły za szpecące.

dokończenie na str. 6

Odwiedzano groby w kościołach, przy których czuwano. W celu zapewnienia urodzaju palono próchno i okadzano nim pola, a także rozsiewano popiół. Krzyżyki robione z drewniek z Niedzieli Palmowej zatykano po raz pierwszy w Wielki Piątek



na polach i w oborach – celem zapewnienia urodzaju i ochrony przed gradobiciem. W domach w tym czasie trwają przygotowania do pieczenia babek drożdżowych, mięsowa, kielbas, tarcia chrzanu.

Nasi dziadkowie wierzyli też, że deptani w Wielki Piątek obornika bosymi stopami leczy odciski i zapobiega powstawaniu kolejnych.

Wielka Sobota to czas na ostatnie porządki, a także na kraszenie jajek wielkanocnych, przygotowanie koszyczka do święcenia z wszystkimi wiktuałami wielkanocnymi. Wieczorna msza święta – odwidywanie dzwonów, święcenie ognia i wody. Poświę-

cenie ognia – symbolizuje światło Chrystusowe, po poświęceniu kapłan zapala świecę paschalną, od niej wierni zapalają świece przyniesione z domu, służą do odpędzania burzy oraz konającym w chwili śmierci. Poświęcenie wody – służy do święcenia, przy sakramentach.

W Wielką Sobotę udawano się również do kościoła ze święconką. W skład koszyka (który zazwyczaj do kościoła niosły dzieci) obowiązkowo wchodziły: chleb, baranek – symbol Chrystusa, jajka – symbol narodzenia, chrzan – symbol męki Chrystusa, szynka – na znak kończącego się postu i masło – symbol dobrobytu. Inne składniki dodawane były według uznania i tak w koszykach – niekiedy okazałych rozmiarów – mogły znaleźć się: sól, kielbasy własnego wyrobu, paszтет z królika, babki, zajaczkę z ciasta, strucla z makiem, strucla z orzechami, kołocz lub kołoczki. Koszyk przykrywano białą haftowaną serwetką i ozdabiano mirtem. Po powrocie z kościoła ze święconką należało trzy razy obejść dom dookoła żeby się darzyło i nie zabrakło przez cały rok jedzenia. Zwyczaj święconki na dobre przyjął się na Śląsku dopiero w latach sześćdziesiątych XX wieku.

Niedziela Wielkanocna. Ten dzień spędza się w gronie rodzinnym, nikt nikogo nie odwiedza. Wielkanoc rozpoczyna się mszą rezurekcyjną ku chwale Zmartwychwstania Pańskiego wczesnym rankiem. To najradośniejsze święto zarówno w kościelnym roku liturgicznym, jak i w obrzędowym kalendarzu wsi polskiej. Kiedyś



WIELKANOCNY STÓŁ

Święta wielkanocne na dawnym Śląsku charakteryzowały się dużą obfitością różnorodnych potraw i wypieków. Zaraz po niedzieli palmowej zaczynały się przygotowania do Wielkanocy. Najpierw robiono wielkie sprzątanie, które nie tylko miało znaczenie estetyczne a obrzędowo wiązało się z wymiataniem z domu zimy, a wraz z nią wszelkiego zła i choroby. Na wsi gospodynie wypatrywały wędrownych handlarzy, u których kupowało się cukier, sól, bakalie a także cukrowe jajka dla dzieci. W mieście zaludniały się sklepiki i targi. W skrzyniach lub donicach wysiewano żyto aby ułożyć w nim pisanki.

Przstępowano do pieczenia ciast, wśród których najbardziej charakterystycznymi były: wieniec wielkanocny, plecionki drożdżowe z posypkami lub bakaliami, baba drożdżowa, zajaczkę lub baranek z ciasta. Prawie w każdym gospodarstwie domowym była skręcana forma do wypieku baranków lub zajaczków. Na Śląsku nie pieczono dawniej popularnych w innych regionach kraju mazurków.

przed rozpoczęciem śniadania każdy z domowników dostawał łaskę chrzanu do zjedzenia, do czego zmuszano nawet dzieci, tłumacząc im, że dzięki temu przez cały rok nie będą cierpieły z powodu bólu zębów, brzucha, kataru i kaszlu. Miało to także znaczenie symbolizujące umartwienie się przed obfitym i smacznym śniadaniem. Śniadanie rozpoczyna się modlitwą i dzieleniem się jajkiem, potem w ogródku dzieci szukają Zajaczkę ze słodyczami lub w stodołach w specjalnie przygotowanych gniazdkach, gdzie chowa się prezenty.

Wielkanocny poniedziałek w przeciwieństwie do poważnego pierwszego dnia Wielkiej Nocy był dniem odwiedzin i zabaw. Najbardziej znaną i praktykowaną po dziś dzień zabawą był dyngus. Oblewanie wodą uważano za przejaw sympatii, podobania się i wyróżnienia. Dziewczyna, która była najbardziej mokra miała powody do dumy, bo oznaczało to, że najbardziej podoba się kawalerom. Ominięcie przez dyngusników domu, w którym mieszkała panna na wydaniu traktowane było jako dyshonor dla całej rodziny. Tak więc dyngus był swoistą oceną atrakcyjności danej panny na rynku matrymonialnym. Panny obdarowywały dyngusników kroszonkami, których kolory miały znaczenie informacyjne o nadziejach dziewczyny.



KILKA TYSIĘCY ZŁOTYCH BĘDZIE KOSZTOWAĆ NAPRAWA DEWASTACJI

GRAFICJARZE zapłaca za **ZNISZCZENIA**

W tym numerze piszemy dużo o pięknym muralu, który powstaje na ścianie domu przy ulicy Tytki 1 w Pszowie. Dzięki temu dziełu świat wokół nas staje się bardziej kolorowy i estetyczny. Niestety obok takiego przykładu możemy wymienić kilka innych działań, które oszpecają to wszystko co nas otacza.

Temat kiboli „artystów” dewastujących ściany naszych domów głupimi bazgrołami powraca do nas jak bumerang. Ile to już razy pisaliśmy o młodych zwyrodnialcach niszczących z głupoty i nudów nasz wspólny dorobek. Z takim trudem, kosztem naszych pieniędzy coś się robi, remontuje, a później wandal o umyśle mały wraz ze swymi kompanami musi to wszystko bezwzględnie zniszczyć.

Teraz znowu wraz z wiosną uaktywnili się nasi pseudomalarze, którzy miłość do swojej drużyny nie artykułują na sta-

dionie, ale w postaci niszczących tynki bazgrołów, głupich, rynsztokowych hasel i prymitywnych malunków.

I znowu możemy zacząć wyliczanie tych dewastacji.

Jacyś imbecyle na ścianie przy ul. Radlińskiej poinformowali nas z dumą, że ich klub to ich życie. „Wzruszające” wyznanie półgłówek zajęło prawie całą ścianę domu.

Enigmatyczne bohomyzy związane chyba z Górnikiem Zabrze pojawiły się na dwóch domach przy ul. Plebiscytowej. Nie wiadomo co „artysta” ulicy miał na myśli, ale głupol zniszczył elewacje wartą kilka tysięcy złotych.

Z kolei niedawno, w niedzielne popołudnie, grupa osób oszpeciła nam budynek przy ul. Tysiąclecia 2 w Wodzisławiu Śląskim. Ordynarne „przesłanie” nie spotkało się jednak ze zrozumieniem odbiorców. Ogromnym pozytywem i nadzieją na przy-

szłość jest to, że mieszkańcy widząc co się dzieje, jak ich dom jest niszczone, spontanicznie zareagowali i rzucili się w pogoń za „malarzami”, którzy w popłochu pierzchnęli w panicznej ucieczce. Jeden z mieszkańców zadał nawet sobie trud i samochodem patrolował później osiedle, by wytropić wandal. Obywatelska wrażliwość i czujność, nie zgadzanie się na niszczenia naszego wspólnego dorobku to najlepsza lekarstwo na prymitywów ze sprejami.

O wszystkich tych aktach destrukcji powiadomiona została policja, która teraz szuka autorów owych zniszczeń. Gdy ich znajdzie, a zwykle tak się dzieje, sąd w Wodzisławiu odpowiednio „artystyczne dokonania” uhonoruje wysokimi, dotkliwymi finansowo karami, a my, jak to się zdarzało już kilkakrotnie, opublikujemy ich nazwiska w naszej gazecie, bo przecież nie mogą pozostać anonimowymi, ludowymi „twórcami”.



ul. Plebiscytowa 34



ul. Plebiscytowa 36



ul. Radlińska



ul. Tysiąclecia

BAJKOWY świat na ścianie

Już niedługo ściana domu na naszym osiedlu przy ulicy Tytki 2 w Pszowie zmieni się nie do poznania. Na ścianie szczytowej pojawią się stwory niezwykle, jak z bajki, jak ze snu. Wraz z wiosną wyobraźnia i kolor zawładną tą niepozorną i gołą dziś ścianą. A to wszystko za sprawą naszego pomysłu mającego wprowadzić na domu naszej spółdzielni tak modny i podziwiany na całym świecie mural.

Mural, nazwa wywodzi się z języka hiszpańskiego, oznacza w skrócie dzieło dekoracyjnego malarstwa ściennego, najczęściej monumentalne. Taką właśnie twórczością zajmuje się już od kilku lat Mikołaj Rejs (ur. 1984). Początkowo pasjonował się fotografią, a od końca lat 90. XX wieku również sztuką ulicy, street artem. Jego prace powstają przeważnie w przestrzeniach postindustrialnych. Maluje w opuszczonych fabrykach dodając im „nowych” mieszkańców. Zaangażowany w krajowe i międzynarodowe projekty, malował min. w Łodzi, Ługańsku, Monachium, Norymberdze, Warszawie, obecnie mieszka i tworzy w Krakowie.

Uczestniczył w licznych imprezach graffiti i street artu (m.in. Meetings of Styles, Lublin 2011–2013; Street Art Festival, Katowice 2011; Lubelski Festiwal Graffiti, Lublin 2010; Outline Colour Festiwal, Łódź 2009, Brain Damage, Warszawa 2003).

Współtworzył także projekty artystyczne i edukacyjne (Dzień ze sztuką, MOCAM Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie 2012; polsko-ukraińsko-mołdawski projekt Artdrome, Ługańsk 2012; Between the Wall, Legnica 2012, Drogi do wolności, MOCAM, Kraków 2011).

Tematyka tworzonych przez Mikołaja Rejsa prac jest zatopiona w ludowych mitach. Jego murale są zamieszkałe przez leśne bóstwa, dziwożony inne fantastyczne stwory. Kreuje bardzo klimatyczne światy. Jego dzieła przypominają podwodne, bajkowe światy. Bohaterowie obrazów zabierają nas w tajemniczy rejs, między rzeczywistością a fantastyką

Taki będzie również mural w Pszowie. Naścienne dzieło przedstawiać będzie trzy rodzaje postaci, które są w otoczeniu natury. Na początek postać Mędrca-wędrowca, który w lewej dłoni ma symbol nieba (galaktyki) z płonącym sercem. Do tego różne duszki wywodzące się z śląskich podań – domowiki i inne skrzy-

ty leśne. Jest również społeczność mrówek i ich domki i inne leśne stworzenia, rośliny. Starzec ma gitarę i można pomyśleć, że jest on mieszkańcem, któregoś z bloków i wyszedł przed dom na chwilę w klapkach, na papierosa i zaraz coś nam zagra na instrumencie, który wziął ze sobą.

To tylko jedna z możliwych wersji interpretacji tego murala. Mogą być rów-

niez inne wszystko przecież zależy od naszej wyobraźni. Intencją artysty jest przecież pobudzenie nas przechodniów i mieszkańców do refleksji, zatrzymania się w natłoku spraw i zastanowienie się nad rzeczami niecodziennymi.

Jak zadziała wasza wyobraźnia? Czekam na ciekawe interpretacje, które zamieścimy na lamach naszej gazety.



103-LETNIA ANIELA SMOŁKA INTERESUJE SIĘ POLITYKĄ, ĆWICZY UMYŚŁ I CIAŁO A TAKŻE SPRAWNIE OBSŁUGUJE KOMUNIKATORY INTERNETOWE

ŻYĆ z umiarem

Codziennie się gimnastykuje, interesuje ją polityką, rozmawia z bliskimi przez internetowe komunikatory – to cała pani **Aniela Smółka**. Żywiolowa i pełna energii. Wszyscy bardzo ją lubią. Chętnie opowiada o swoich życiowych przygodach. Robi to z wielkim humorem nadając swoim opowieściom barwny charakter. Jej optymizm zaraża innych, a pozytywne nastawienie przyciąga do niej ludzi.

Pani Aniela mieszka dziś w Wodzisławiu na jednym z naszych osiedli, przedtem całe życie spędziła w Rydułtowach stąd w dzień jej urodzin odwiedziła ją z kwiatami nie tylko cała jakże liczna rodzina ale również przedstawiciele władz jej rodzinnego miasta.

Urodziła się 28 marca 1914 roku w Rydułtowach, gdzie ukończyła szkołę. W 1937 roku wyszła za mąż za Henryka Smółkę, Urodziła i wychowała pięcioro dzieci. Doczekała się ośmiu wnuków, jedenastu prawnuków i praprawnuczki. Zajmowała się domem, krótko pracowała jako kucharka. Do dziś czuje do tego sentyment. Z zapałem śledzi programy kulinarne, ale interesuje się również tym, co dzieje się w świecie.

Recepta na długowieczność, jej zdaniem, jest bardzo prosta – umiar. Każdy powinien znać swoje możliwości, a wtedy będzie czerpał z życia pełnymi garściami i cieszył się doskonałym samopoczuciem do późnej starości. – *Trzeba znać granice w każdej sferze życia. Niezależnie, czy chodzi o jedzenie i picie, czy też o pracę, a nawet o aktywność fizyczną. Przesada jest niewskazana* – mówi pani Aniela.

Skończyła 103 lata, ale wciąż jest aktywna. Jak sama podkreśla, nie wyobraża sobie ani jednego dnia bez rozciągania mięśni czy wykonywania prostych ćwiczeń gimnastycznych. Sprawność fizyczna jest dla niej priorytetem i receptą na długie życie. Do utrzymywania aktywnego trybu życia zachęca swoje dzieci, wnuki i prawnuki. Uważa, że trzeba ćwiczyć zarówno umysł jak i ciało. Dzięki aktywności fizycznej wciąż może cieszyć się dobrym zdrowiem i kondycją fizyczną.

Seniorka radzi sobie doskonale z systemami komputerowymi. Ma liczną rodzinę i chce utrzymywać z nią kontakt. Pomaga jej w tym internet. Pani Aniela potrafi włączyć komputer, uruchomić od-



powiedni program, przeprowadzić konwersację, a następnie zamknąć system. Co więcej, interesuje się aktualnymi wydarzeniami, dlatego śledzi główne serwisy informacyjne telewizji ogólnopolskich i regionalnych. Jest na bieżąco w kwestiach polityki, co udowadnia podczas dyskusji.

Aniela Smółka potrafi bronić swojego zdania i wie, jakiego argumentu użyć, aby w każdej dyskusji wypaść merytorycznie. Żywością i aktywnością zaraża pozostałych członków rodziny i pomaga w obowiązkach domowych. Seniorka pamięta dawne Rydułtowy i chętnie dzieli się wspomnieniami. Jej ulubioną potrawą jest wodzionka z dodatkiem czosnku, oczywiście z umiarem.



Pani Aniela ze swoją córką, która w tym dniu również świętuje swoje urodziny

TENIS STOŁOWY dobry na wszystko

Tenis stołowy to dyscyplina sportu którą można uprawiać przez wiele lat, tak właśnie jest też w Wodzisławiu Śląskim gdzie dzięki uprzejmości władz Spółdzielni SM „ROW” w Wodzisławiu Śląskim oraz Administracji Osiedla nasi mieszkańcy mogą przyjemnie spędzać czas po pracy lub dla podnoszenia swojej sportowej formy, utrzymania sportowej sylwetki, poprawy zdrowia

W treningach tenisa stołowego uczestniczy kilkanaście osób w różnym wieku a najstarsi przekroczyli osiemdziesiątkę to **Franciszek Mrozik i Edward Żukiewicz**. Dzięki możliwości treningów nasi mieszkańcy doskonalą swoje umiejętności i zajmują wysokie lokaty w organizowanych turniejach tak na szczeblu województwa jak i na arenach krajowych.

Część zawodników zasililo kluby **Krzysztof Godoś** występuje w LKS Gwiazda Seger Skrzyszów, **Bogusław Balawajder, Marcin Grzegorz, Jerzy Wrzód, Damian Poremski i Robert Musur** występują w w lidze okręgowej TKKF Relaks Wodzisław Śląski. Najmłodszy z trenujących **Krzysztof Marciniec** występuje w lidze okręgowej MUKS Jedynka Pszów. Pozostali zawodnicy biorą udział w turniejach na terenie całego kraju.

Antoni Szwab zwyciężył w turnieju ogólnopolskim w styczniu br w Jastrzębiu Zdroju w kategorii 75-80, a **Wojciech Kaptur** zajął II miejsce w kategorii 70-74 lata. Bardzo dobrze zaprezentowała się **Anastazja Tomecka** podczas ogólnopolskiego turnieju w Krapkowicach zajmując III miejsce w kategorii 60-64. Dobre wyniki zanotowali nasi zawodnicy w turniejach ogólnopolskich w Węgierskiej Górcie, Krapkowicach, Krakowie, Bielsku-Białej, Bytomiu, Chorzowie i wielu innych turniejach na terenie całej Polski. Kilku zawodników uzyskało kwalifikacje do Mistrzostw Polski weteranów w tenisie stołowym które odbędą się w czerwcu br. w Wałbrzychu.

Franciszek Mrozik, Edward Żukiewicz, Stanisław Balawajder, Eugeniusz Cichoń oraz Sławomir Matuszewicz stanowią zaplecze i w swoich kategoriach zajmują czołowe lokaty. Przez uprawianie tego sportu można przez wiele lat zachować odpowiednią sylwetkę, poprawić refleks a przede wszystkim wydłużyć czas życia i zagospodarować wolny czas którego wielu mieszkańcom naszej wspólnoty nie brakuje.



Final eliminacji w Rybniku EDF



Zawodnicy z Dąbrowki w GP Polski w



W świetlicy



Starcza trójka



GP Polski kategoria wiekowa 70-74



Foto. Wojciech Kaptur

Węgierskiej Górze



GP Polski kategoria wiekowa 75-80



Stanisław Balawajder



Starsi panowie

Więcej POWIETRZA

Okres jesienno-zimowy już całe szczęście za nami i wraz z końcem zimy zmniejsza się zagrożenie zatruciem czadu, choć problem ten oczywiście istnieje przez cały rok. Tlenek węgla w statystykach zatruć zajmuje w Polsce trzecie miejsce po zatruciach lekami i alkoholem i mijające miesiące po raz kolejny uświadomiły nam tę smutną statystykę. Kilkanaście osób zatruło się w naszym kraju śmiertelnie, inne znalazły się w szpitalach.



Nie zatykajmy kratki wentylacyjnych

Tlenek węgla potocznie jest zwany czadem to gaz silnie trujący, bezbarwny i bezwonny, a to powoduje problemy z jego wykryciem. Powstaje wówczas, gdy coś się spala, a w otoczeniu, gdzie przebiega ten proces, jest za mało powietrza.

Potencjalne źródła czadu w pomieszczeniach mieszkalnych to: gazowe podgrzewacze wody, piece węglowe, gazowe i kuchnie gazowe. Zagrożeniem jest nie tylko brak dopływu powietrza, ale też nieprawidłowy odpływ spalin. W związku z tym groźne są zapchane lub nieszczelne przewody kominowe oraz uszkodzone połączenia między kominami i piecami.

Szczelnie pozamykane okna, pozaklejane kratki wentylacyjne, brak otworów wentylacyjnych w drzwiach łazienkowych, jak również brak regularnych kontroli drożności przewodów wentylacyjnych i kominowych sprawiają, że w naszych mieszkaniach możemy nie być bezpieczni. W nie wietrzonych pomieszczeniach bardzo łatwo może dojść do tragedii.

Sposoby na uniknięcie zatrucia tlenkiem węgla są bardzo proste. Do zatruć dochodzi, bo często nie zdajemy sobie sprawy, co może stać się, gdy nie przestrzegamy podstawowych zasad bezpieczeństwa, bo nie mamy świadomości, że tak naprawdę niewiele potrzeba, aby nasze mieszkania stały się bardziej bezpieczne.

Nie tylko jednak czad jest źródłem potencjalnych naszych problemów. Prawidłowa wentylacja pomieszczeń mieszkalnych jest nieodzownym warunkiem komfortu, jakiego oczekuje się od mieszkania. Skut-

ki lekceważenia zagadnienia prawidłowej wentylacji bywają oplakane dla stanu technicznego pomieszczeń i mogą wywierać bardzo niekorzystny wpływ na zdrowie mieszkańców. Pojawienie się trudno usuwalnych zagrzybień i pleśni może być przyczyną chorób oraz powodować konieczność drogiej remontów.

Wentylacja jest procesem wymiany powietrza, polegającej na zapewnieniu napływu świeżego powietrza z zewnątrz do pomieszczeń i usunięciu na zewnątrz zanieczyszczonego powietrza. Warunkiem dobrej wentylacji jest prawidłowa cyrkulacja powietrza w pomieszczeniach.

Najprostszym sposobem wentylacji naturalnej jest wietrzenie pomieszczeń przez okresowe otwieranie okien. Takie krótkotrwałe wietrzenie nie powoduje większych strat ciepła, ale też jest skuteczne na bardzo krótko.

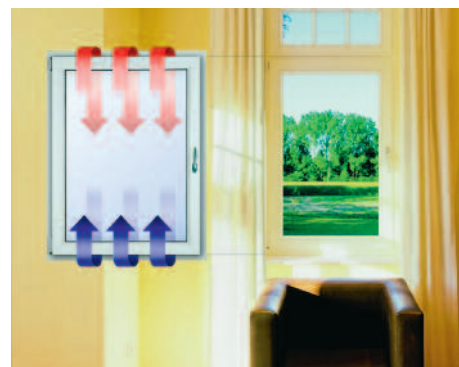
Wymieniając okna, drzwi w naszym mieszkaniu niewątpliwie zapewniamy sobie poprawę estetyki naszego domu, ale jednocześnie uszczelniamy go blokując dopływ i odpływ powietrza. Dlatego niezmiernie istotne jest zachowanie odpowiedniego napowietrzania, które bardzo często jest lekceważone przez mieszkańców.

Kiedyś świeże powietrze przedostawało się do mieszkań przez liczne nieszczelności stolarki okiennej i wydawało się to całkiem naturalne. Wymiana okien to naturalny proces, gdyż zapewnia lepszy komfort ciepła. Niestety, ta szczelność ogranicza, a w skrajnych przypadkach uniemożliwia



Pierwsza oznaka źle działającej wentylacji w domu – skraplająca się para wodna na szybach

dopływ świeżego powietrza, co skutkuje wzrostem jego wilgotności w pomieszczeniach. Objawia się to zaparowaniem szyb, zawilgoceniem ścian, pojawieniem się grzybów i pleśni. Pogarszają się również warunki zdrowotne wewnątrz pomieszczeń, co może być przyczyną alergii, chorób układu oddechowego lub układu krążenia, albo pogorszenia stanu zdrowia w przy-



Regularne wietrzenie mieszkania niesie ze sobą wiele korzyści

padku istnienia tych chorób. Dlatego zgodnie z nowymi przepisami obowiązującymi od 1 stycznia 2009 r., w oknach i drzwiach balkonowych powinny być montowane nawiewniki.

Nawiewniki są skutecznym sposobem zapewniającym doprowadzenie odpowiedniej ilości świeżego powietrza, niezbędnej do właściwego wentylowania pomieszczenia czy budynku. Są to niewielkie urządzenia montowane w oknach lub ścianach budynków z wentylacją grawitacyjną, mechaniczną wywiewną lub hybrydową. Nawet przy szczelnie zamkniętych oknach nawiewniki pozwalają doprowadzać niezbędną do wentylacji ilość powietrza zewnętrznego.

Należy też pamiętać o okresowych corocznych kontrolach kominarskich w naszych mieszkaniach. Przeglądy kominarskie należy robić dla własnego bezpieczeństwa. Jeśli nas nie ma w domu to możemy się umówić z kominarzami na inny termin, można tę sprawę uzgadniać z administracją.

Świadomość ludzi co do właściwej wentylacji rośnie, ale zawsze znajdują się jakieś jednostki, które nie stosują się do przyjętych przepisów, lub nie wiedzą nawet, że w ich mieszkaniu jest coś nie tak jak powinno.

Przykładem niech będą tu łazienki. Kubatura łazienki z „junkerssem” musi być większa niż 8 m sześć. Niestety jest czasami mniejsza, bo ludzie robią remonty zabudowują pomieszczenie, kafelkują, obniżają stropy i łazienka ma mniej niż 8 m³.

Inną sprawą są drzwi łazienkowe, które powinny mieć kratkę wentylacyjną o powierzchni co najmniej 220 cm kw. Niestety bardzo często zamiast odpowiedniej kratki znajdujemy drzwi z wywierconymi otworami, które nie spełniają przepisów i są kolejnym zagrożeniem dla lokatorów.

Kolejnym grzechem jest zatykanie kratki wentylacyjnej. Ma to niby chronić przed zasypaniem do wnętrza mieszkania mroźnego powietrza w zimie, a jest kolejnym przypadkiem nieodpowiedzialności i stanowi ogromne niebezpieczeństwo dla lokatorów.

Te wszystkie negatywne przykłady nie są czymś powszechnym i tym możemy się pocieszać, ale nawet one mogą doprowadzić przez zbieg niekorzystnych okoliczności do wypadku lub nawet tragedii. A przecież wystarczy tylko trochę zdrowego rozsądku i stosowanie się do przepisów.

POSZUKUJEMY WYKONAWCÓW NA ROBOTY BUDOWLANE



Zakres prac do wykonania:

- 1 Remont galerii wraz z wymianą balustrad w budynku nr 12 na os. Dąbrówki w Wodzisławiu Śląskim.
- 2 Wymiana balustrad balkonowych wraz z remontem balkonów w budynku przy ul. Ofiar Terroru 93 w Rydułtowach.
- 3 Wymiana balustrad balkonowych wraz z remontem balkonów w budynkach przy ul. J. Rymera 4, oraz budynku przy ul. J. Rymera 6 w Radlinie.

**Prace planujemy rozpocząć we wrześniu bieżącego roku.
Terminy realizacji do uzgodnienia.**

Informacji udziela w tym zakresie Pan Krzysztof Rduch – **tel. 32 428 27 40**
i Pan Rafał Ossowski – **tel. 32 428 27 35**



Spółdzielnia Mieszkaniowa „ROW” w Wodzisławiu Śl.
z siedzibą przy ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43

oferuje do wynajęcia

LOKALE UŻYTKOWE

• Wodzisław Śl. ul. Ks. Płk. W. Kubsza 24 b	pow. użytk.	145,94 m ²
• Wodzisław Śl. ul. Przemysława 3	pow. użytk.	70,07 m ²
• Wodzisław Śl. ul. Przemysława 5	pow. użytk.	58,66 m ²
• Wodzisław Śl. ul. Przemysława 5	pow. użytk.	113,01 m ²
• Wodzisław Śl. ul. Przemysława 9	pow. użytk.	178,58 m ²
• Wodzisław Śl. ul. Przemysława 12	pow. użytk.	16,40 m ²
• Wodzisław Śl. ul. Dąbrówki 12	pow. użytk.	131,44 m ²

Blizszych informacji udziela Dział Lokali Użytkowych SM „ROW” tel. 32 428-27-46

ZAPRASZAMY



nr licencji 1314
– licencjonowanego pośrednika
w obrocie nieruchomościami

Licencjonowane Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa przy Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW”

44-300 Wodzisław Śląski, ul. Kardynała St. Wyszyńskiego 43
tel. (32) 455 24 04, kom. 0 693 449 754

www.mieszkania.sm-row.pl

U nas zawsze rzetelnie,
bezpiecznie i profesjonalnie
kupisz ● sprzedasz
zamienisz ● wynajmiesz

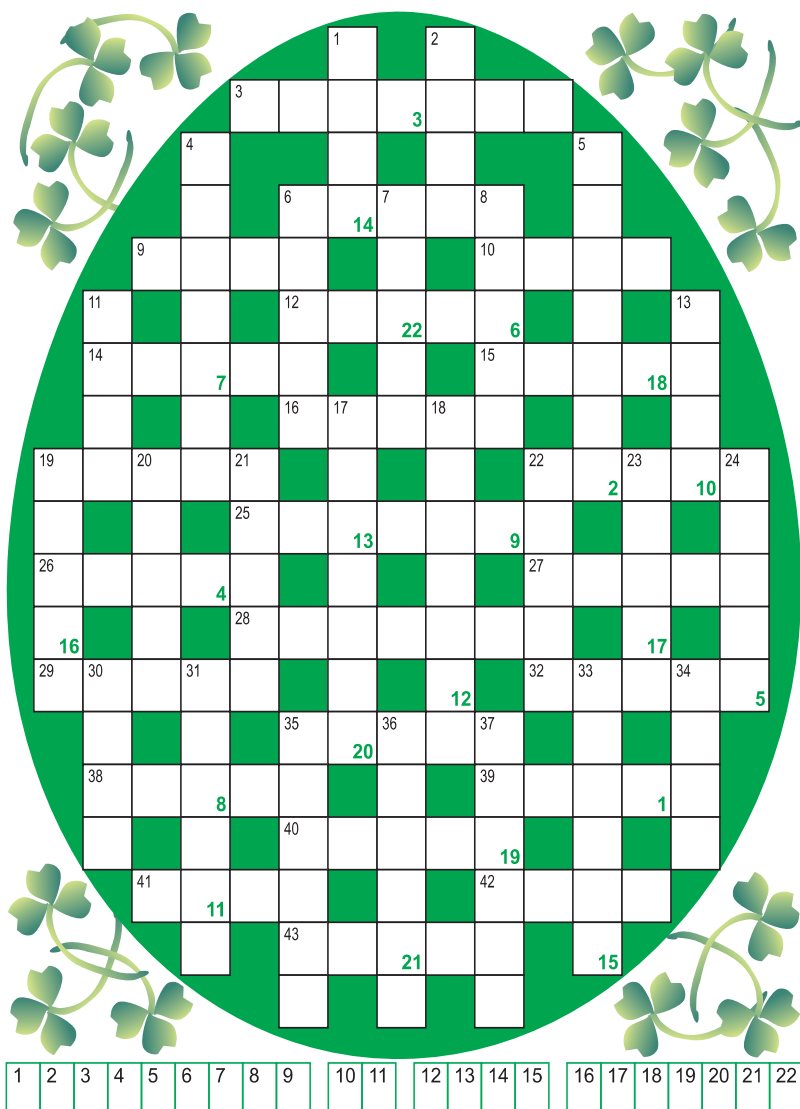
Czynne:

poniedziałek 7:00 – 16:00

wtorek, czwartek 7:00 – 15:00

środa 9:00 – 15:00

piątek 7:00 – 14:00

**Znaczenie wyrazów:**

Poziomo: 3. pieniążek. 6. święcena w Niedzielę Palmową. 9. pieśń operowa. 10. może być biletowa. 12. wyparta przez sonatę. 14. krewny po mieczu. 15. struś amerykański. 16. filmowy przystojniak. 19. beczułka do przechowywania żywności. 22. atrament w gwarze śląskiej. 25. gospodarz domu w którym mieszkamy. 26. pole leżące w zakolu rzeki. 27. ciasto z orzechów i miodu. 28. miejsce do postoju samochodów. 29. droga, gościniec. 32. nóż do korowania. 35. moneta arabska, początkowo ważąca 4,25 grama złota, bita w VII-XV wieku. 38. miłosne zalecanki. 39. tłuszcz roślinny. 40. witaminki dla roślinki. 41. wzywa do walki na ringu. 42. Odra Centrum Wodzisław Śl. 43. rzęsy deszcz.

Pionowo: 1. Europejska z Polską. 2. jądro z elektronami. 4. bieluteńki rekwizyt wielkanocny. 5. kolorowe jajka wiel-

kanocne z białym wzorkiem. 6. Kiwi co but ożywi. 7. imię żeńskie. 8. roślinny motyw w sztuce. 11. wielkanocny wypiek. 13. rebelia. 17. ciasta wielkanocne, rozrzutnie słodkie, nadziane wszystkim co się da. 18. gryzoń z norników. 19. przednia strona budynku. 20. pogoda pod psem. 21. nowicjusz w zawodzie. 22. taniec dla dwojga. 23. rewolwer bębnekowy. 24. mebel po prababci. 30. ślad po cięciu piły. 31. zmartwienie. 33. lany poniedziałek. 34. element obrabiarki. 35. śmigus. 36. wentylowanie przez dmuchanie. 37. wojskowe polecenie.

Litery z pół dodatkowo ponumerowanych od 1 do 22 dadzą rozwiązanie krzyżówki.

Hasło z poprzedniej krzyżówki: „Gwiazda Betlejemska”. Nagrody książkowe za rozwiązanie krzyżówki otrzymują: **Lidia PAWLENKA, Danuta SMAGACKA, Barbara WOJTECZEK.**

ADRESY TELEFONY WAŻNE INFORMACJE

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „ROW”:

44-300 Wodzisław Śląski,
ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 43.

Godziny pracy:
poniedziałki od 7:00 do 16:00,
od wtorku do czwartku od 7:00 do 15:00
piątek od 7:00 do 14:00
Telefon centrala – 32 428 27 00;

DZIAŁ OBSŁUGI KLIENTA:

Godziny otwarcia:
poniedziałki 7:30-15:30;
od wtorku do czwartku 7:30-14:00
piątki 7:30-13:00

dział członkowsko-mieszkaniowy: 32 428 27 55;
dział wkładów: 32 428 27 53;
dział naliczeń czynszowych: 32 428 27 54;
kasa: 32 428 27 50;
dział techniczny: 32 428 27 41;
Licencjonowane
Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa:
32 428 27 44;
dział lokali użytkowych: 32 428 27 46.
Strona internetowa:
www.sm-row.pl

■ ADMINISTRACJE OSIEDLOWE:

CENTRUM: 44-300 Wodzisław Śląski,
ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 30, tel.
32 428 27 58; godz. pracy: od poniedziałku
do piątku od 7.00 do 15.00;

XXX-lecia, PIASTÓW i DĄBRÓWKI:

44-286 Wodzisław Śląski, Os. XXX-lecia 62c,
tel. 32 428 27 60, 32 428 27 70, godz. pracy;
od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00;

RYDUŁTOWY: 44-280 Rydułtowy, ul. Plebiscytowa 48, tel. 32 428 27 76, godz. pracy: od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00;

PSZÓW: 44-370 Pszów, ul. Tytki 9, tel. 32 428 27 68,
kom. 887 133 233, czynna: wtorki od 9.00 do 11.00
i od 13.00 do 15.00, praca w terenie od 11.00 do 13.00,
piątki od 12.00 do 15.00, praca w terenie od 9.00
do 12.00;

RADLIN: 44-310 Radlin, ul. Korfantego 18, tel.
32 428 27 67, kom. 887 133 233, czynna: ponie-
działki i czwartki od 9.00 do 11.00 i od 13.00
do 15.00, praca w terenie od 11.00 do 13.00.

■ AWARIE po godzinach pracy służb Spółdzielni prosimy zgłaszać telefonicznie.

Wodno-kanalizacyjne

- Administracja Wodzisław Śląski – kom. 607 041 129
- Administracja Rydułtowy – kom. 605 365 674,
- Elektryczne i dźwigowe: dla wszystkich administracji:
elektryk – kom. 609 442 461,
dźwigowiec – kom. 785 848 480.

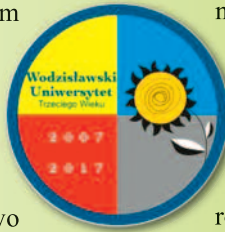


POD WSPÓLNYM DACHEM – Gazeta Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW” w Wodzisławiu Śląskim.

Adres redakcji w siedzibie Spółdzielni: 44-300 Wodzisław Śląski, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 43. Materiały do redakcji prosimy kierować pod powyższym adresem lub składać je w administracjach osiedlowych. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Ogłoszenia do gazety przyjmuje oraz informacji udziela – Dział organizacji, spraw socjalnych Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW”, pokój nr 10 w siedzibie Zarządu, tel. 32 428 27 10, wewn. 126. Za treść ogłoszeń redakcja oraz SM „ROW” nie odpowiada.

Nie pozwolimy być stać się stary

Już dziesięć lat prężnie działa w Wodzisławiu Śląskim Wodzisławski Uniwersytet Trzeciego Wieku. Wielekrotnie pisaliśmy w naszej gazecie o działaniach tej jakże potrzebnej instytucji. Wiele mieszkanki i mieszkańców naszych osiedli uczestniczy w imprezach organizowanych przez Uniwersytet rozumiejąc, że aktywność każdego dnia, jej różne formy w połączeniu z rozwijaniem własnych zainteresowań, uczestnictwo w grupie, w kontakcie z drugim człowiekiem to recepta na dobrą jakość w trzecim wieku życia.



Stowarzyszenie „Wodzisławski Uniwersytet Trzeciego Wieku” powstał w 2007 roku z inicjatywy Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego, Akademii Humanistyczno – Ekonomicznej w Łodzi – wydziału zamiejscowego w Wodzisławiu Śląskim oraz Stowarzyszenia „Nasz Wodzisław”.

Cele jakie postawił przed sobą Uniwersytet Trzeciego Wieku i które systematycznie i z pożytkiem dla wszystkich realizuje to:

- upowszechnianie inicjatyw edukacyjnych,
- aktywizacja intelektualna, psychiczna, społeczna i fizyczna osób starszych,
- poszerzanie wiedzy i umiejętności seniorów,
- ułatwianie kontaktów z instytucjami takimi jak służba zdrowia, ośrodki kultury, ośrodkami rehabilitacyjnymi i innymi,
- angażowanie słuchaczy w aktywność na rzecz otaczającego ich środowiska,
- podtrzymywanie więzi społecznych i komunikacji międzyludzkiej wśród seniorów.

To wszystko w efekcie pomaga w realizacji głównego motta, przewodniej myśli, która legła u podstaw działania Uniwersytetu: **„Wprawdzie nie możemy zapobiec starzeniu się, lecz możemy zapobiec staniu się starym”**.

Rok 2017 to Rok Obchodów 10 lecia Wodzisławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Patronat Honorowy nad Obchodami Roku Jubileuszowego objął Prezydent Miasta **Mieczysław Kieca**.

Jubileuszowy program jest bardzo bogaty i każdy może znaleźć w nim to co go interesuje. Już w styczniu ogłoszono konkursy literacki i fotograficzny „Mój UTW – Jaki jest? Jak zmienił się przez te lata”. W lutym w Muzeum Wodzisławskim zorganizowano wystawę twórczości artystycznej studentów WUTW, natomiast na początku marca odbył się turniej brydżowy z udziałem przedstawicieli UTW woj. śląskiego.

19 kwietnia zespół teatralny WUTW „Młodzi Duchem” zaprosił przedszkolaków na spektakl teatralny „Królewna Śnieżka i 7 krasnoludków”

20 maja planowany jest piknik na Trzech Wzgórzach, podczas którego odbędzie się przegląd zespołów artystycznych. Będzie ta-

niec liniowy, a swe umiejętności zaprezentuje także chór oraz zespół „Sześćdziesiątki”. Pięć dni później, 25 maja, osoby tworzące WUTW i działające aktualnie spotkają się na wieczorze wspomnień. Będzie o czym mówić, a i łaż zapewne niektórym w oku się zakręci

Kulminacyjna impreza obchodów jubileuszu – Gala 10 lecia WUTW – odbędzie się 8 czerwca. Będą wyróżnienia, koncert i oczywiście urodzinowy tort.

Konferencja podsumowująca obchody 10 – lecia WUTW z udziałem przedstawicieli UTW woj. śląskiego i pracowników naukowych uczelni wyższych – Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej, Uniwersytetu Śląskiego będzie miała miejsce w listopadzie.

W listopadzie (25.11.2017) odbędzie się również I Przegląd Zespołów Tańca Liniowego Seniorów z udziałem UTW woj. śląskiego, opolskiego i małopolskiego.

Na zakończenie obchodów 10 lecie zorganizowany będzie w grudniu bal karnawałowy „Na Sto Par”.

*W tym roku planowane jest również nakręcenie filmu podsumowującego różnorodność działań WUTW i aktywność seniorów oraz wydanie monografii Wodzisławskiego UTW, podsumowującej 10 letni czas działalności pod naukową opieką Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej – Wydział Zamiejscowy w Wodzisławiu Śląskim – mówi Prezes Zarządu WUTW **Jadwiga Holeczek – Wojdat**. – Serdecznie zapraszamy do włączenia się w obchody poprzez pomoc organizatorską i uczestnictwo w wydarzeniach. Zapraszamy również do odwiedzenia strony internetowej Wodzisławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku <http://www.wutw.pl/> gdzie można znaleźć wiele ciekawych informacji dla seniorów, którzy chcą aktywnie spędzać czas.*



Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy 2017 – 15.01.2017



Wycieczka górską do Czech na Javorovy Vrch – 4.03.2017



Powitanie wiosny przez Klub Włóczykije – 21.03.2017